

# SPORT

ILUSTROWANY DWUTYGODNIK GIMN.-SPORTOWY





## Wśród śnieżnych szczytów.

Nieprzeparty czar sportów zimowych pociąga corocznie liczne rzesze ludzkie w góry, które w swej nieskalanej, śnieżnej szacie mają dla nich więcej uroku i powabu, niż w okresie letnim. Sławna na cały świat jest Szwajcaria z takimi centrami sportów zimowych, jak St. Moritz lub Davos lecz i Polska nie powstydzi swych precudnych Tatr z Zakopanem i Krynicią, które coraz więcej rozwijają się na modłę europejską pod względem swych urządzeń sportowych i coraz większego nabierają w świecie znaczenia i rozgłosu dzięki dobrze zorganizowanym a poważnym zawodom międzynarodowym, wśród których przodujące miejsce zajmuje niezrównany królewski sport narciarski.

W Sokolstwie polskiem niewiele jeszcze mamy miłośników i wyznawców narciarstwa, wszakże ci, którzy są — a mianowicie drużyna narciarska Sokoła Zakopiańskiego — nie tylko należą do najlepszych w Polsce całej, ale nawet z powodzeniem mierzyć się mogą z najwybitniejszymi siłami zagranicy. Te piękne sukcesy, osiągnięte przez naszych zakopiańskich drużyn-narciarzy oddziałują oczywiście zachęcająco także na innych i z zadowoleniem stwierdzić należy, że piękny ten sport zdobywa sobie coraz więcej zwolenników wśród Sokolstwa, i to nie tylko w okolicach podkarpackich, lecz także i dalszych.

Taką nową placówką narciarstwa jest m. i. także Akademickie Gniazdo Sokole w Poznaniu, które

podobnie jak w poprzednim, tak i w obecnym sezonie zimowym urządziło w końcu grudnia i początku stycznia kurs narciarski w Zakopanem przy życzliwej i wydatnej pomocy sekcji narciarskiej tamtejszego „Sokoła”. Kurs ten cieszył się dość liczną frekwencją i dał uczestnikom dużo niezatartych wspomnień. Rycina nasza na karcie tytułowej daje kilka zdjęć z tego kursu, a mianowicie u góry ogólny widok wielkiej skoczni na Krokwi oraz wspaniały skok dha Sieczki, jednego z czołowych narciarzy polskich, a na dole grupę uczestników i uczestniczek kursu z Gniazda Akademickiego i Gniazda żeńskiego Poznań-śródmieście.

Oby przykład ten znalazł jak najwięcej naśladowców wśród drużyn sokolich naszych Dzielnic zachodnich, którym nie brak pięknych terenów, nadających się do uprawiania narciarstwa, nie mówiąc już o kosztownym przecież wyjeździe między śnieżne szczyty tatrzańskie. Jak narciarstwo tak i wogóle wszystkie sporty zimowe bez wyjątku — racjonalnie uprawiane — przynoszą nam dużo korzyści i przyjemności, gdyż odbywają się w warunkach bardzo zdrowych, nie towarzyszy im nigdzie kurz, zaspunający latem oczy i płuca. Poza tem są one zupełnie inne niż latem, posiadają odrębny urok i piękno. A już najpiękniejszym z nich jest narciarstwo, szczególnie w dziedzinie turystyki, dając wiele niezapomnianych chwil, wśród emocyj trudnych dróg i przepysznych krajobrazów zimowych.



**ZNAM OCHRONNY PR. ZASTRZEŻONY**

**Rok zał. 1914**

**TELEFON 25-59**

Adr. telegr.: „SZTANDAR” POZNAŃ

KONTO BANKOWE P. K. O.

**Wielkopolski Zakład Haftów Artystycznych**

**K. KĘDZIEJSKA**

**POZNAŃ, ul. Podgórna 10a.**

Posamenteria, Frendzle złożone, Galony, Kwasty, Sznurowe i wszelkie przybory w zakres hafciarstwa wchodzące. Sztandary dla Towarzystw.

**P. S. Specjalne warunki dla Sokoła.**

Oferty wysyła się na żądanie



**to jest proszę Pani najlepsza herbata**

**10 dkg**

**22**

**IMPORT HERBATY St. Milachowski POZNAŃ**

**UL. FR. RATAJCZAKA 1**



# SOKÓŁ

ORGAN DZIELNIC WIELKOPOLSKIEJ I POMORSKIEJ ZWIĄZKU TOWARZYSTW GIMN. „SOKÓŁ” W POLSCE.

Abonament włącznie opłaty pocztowej:  
miesięcznie 0,60 zł, dwumiesięcznie  
1,20 zł, kwartalnie 1,80 zł.

Rękopisów niezamówionych redakcja  
nie zwraca.  
Przedruk artykułów bez podania źródła  
i autora wzbroniony.

**Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.**

Adres redakcji i administracji:

Wydawnictwo „Sokół”, Poznań, Wrocławska 18.

Telefon 1826 i 1827

Konto: P. K. O. Poznań 211 311

Ogłoszenia:  $\frac{1}{4}$  strona 150 złotych,  
 $\frac{1}{2}$  strona 80 złotych,  $\frac{1}{4}$  strona 50 złoto-  
tych,  $\frac{1}{8}$  strona 30 złotych,  $\frac{1}{16}$  strona 15  
złotych. — Rabaty: Przy 1 razie 0 pro-  
cent, 3 razach 10 procent, 6 razach  
15 procent, 12 razach 20 procent i 24  
razach 25 procent.

## Pierwsze Wszechsłowiańskie Zawody Narciarskie Sokolstwa w Zakopanem.

W dniach 12 i 13 stycznia odbyły się w Zakopanem I Wszechsłowiańskie Zawody Narciarskie Sokolstwa, jako zapoczątkowanie Wszechsłowiańskiego Złotu Sokolego, który w lecie odbędzie się w Poznaniu podczas Powszechnej Wystawy Krajowej. W zawodach tych wzięły tylko drużyny polskie i czechosłowackie, ponieważ Jugosłowianie przybyć nie mogli wobec niemożności przeprowadzenia u siebie treningu dla braku śniegu, a Rosjan na emigracji wstrzymały inne trudności. Mimo to zawody te budziły ogromne zainteresowanie wobec tego, że była to pierwsza tego rodzaju rozgrywka, do której po obu stronach bardzo wybitne stawały siły. Z tem większem więc zadowoleniem witamy wiadomość, że w szlachetnem tem współzawodnictwie bratnich organizacji sokolich nasza drużyna polska odniosła sukces bardzo poważny.

Program pierwszego dnia zawodów przewidywał bieg drużyn 5 klm i drużyn 18 klm, oraz bieg drużynowy, a wynik był następujący. Drużyny: 1) Bronisława Staszela-Polankówna (Polska) 2) Goldsteinowa (Czechosłow.) i 3) Gregerówna (Czechosłow.) Druhowie: 1) Fischer (Czechosłow.) 2) Czech Władysław (Pol.) 3) Martin (Czechosłow.). W biegu drużynowym pierwsze miejsce zajął zespół polski przed czechosłowackim.

W drugim dniu odbywały się skoki z wielkiej skoczni na Krokwi, z następującym wynikiem: 1) Sieczka St. (Polska) nota 304,50 skoki 39—41—47,5 m.; 2) Cukier (P.) 300,30 skoki 40—39—46 m.; 3) A. Krzeptowski I (P.) 289,8, 35—39—42 m.; 4) Kadavy (Cz.) — 259,00, 32—32,5, 36 m.; 5) Koldovsky (Cz.) — 251,40, 27—39—34 m.; 6) Dunka (Cz.) — 221,20, 23,5—28—29 m.; 7) Czech Wł. (P.) — 219,00, 24—27—32 m.; 8) Szostak Ant. (P.) 218,80, 31—43—46 m. z up.; 9) Hnyk (Cz.) — 211,90, 29—33,5—42 z up.; 10) Dwornicki (P.) — 211,50, 25—32—32 m.

A więc skoki zakończyły się pełnym tryumfem sokolów polskich. Puchar przechodni, ufundowany przez Związek Sokolstwa Polskiego zdobyła drużyna polska, zwyciężając czechosłowacką.

\* \* \*

Przebieg szczegółowy i ocenę tych pierwszych sokolich mistrzostw narciarskich opisuje jeden z najwybitniejszych naszych narciarzy dh. Adam Krzeptowski z Zakopanego w sposób następujący, nadzwyczaj żywy i barwny:

Nawet najzagorzalszy pesymista albo zgoła wróg idei sokolej, zdumiałby się niepomniernie, gdyby mógł być świadkiem wspaniałych wyników sportowych pierwszych związkowych zawodów narciarskich, odbytych w Zakopanem w dniach 12 i 13 stycznia rb. Ogromna moc żywotności, jaka cechuje Sokolstwo sprawiła, że nawet w tak na pozór zaniedbanej przez tę organizację dziedzinie sportu, jaką jest narciarstwo, zawody ostatnie stały się bodaj najpoważniejszą oprócz zbliżających się zawodów F. I. S. imprezą narciarską, jaką w tym roku ujrzało Zakopane.

Wziąwszy pod uwagę, że Sokolstwo zdane było w tym wypadku wyłącznie na własne siły, przyznać trzeba zupełny sukces zarówno organizacyjny, jak przedewszystkiem sportowy, wyrażający się w licznej stosunkowo ilości startujących i nieprzeciętnych wynikach sportowych.

Konkurencję obesłali bardzo silnie Czesi, którzy zjawili się w liczbie 12 zawodników i zawodniczek oraz 7 osób oficjalnych z zastępcą prezesa Zw. Sokolstwa Czechosłowacji, drhem Vinc. Stepankiem drhem Karelem Jarolimkiem, Janem Planicką i Fr. Macounem na czele. Z gniazd krajowych wysłał Żywiec drużynę złożoną z 5 zawodników, Lwów II — 1 zawodnika i Nowy Targ I. Wobec tego trudne zadanie obrony barw polskich spoczęło wyłącznie w rękach Sokola zakopiańskiego, rozporządzającego świetną drużyną, złożoną z 30 narciarzy i 5 narciarek. Przyznać trzeba, że gniazda krajowe okazały zbyt małe zainteresowanie — miejmy jednak nadzieję, że stało się to pierwszy i ostatni raz. Z osób oficjalnych Związku Sokolstwa Polskiego przybyli drh. prezes Adam Zamoyski, naczelniczka dh. Zamoyska, skarbnik Związku dh. Dajkowski Czesław naczelnik Zw. dh. Fazanowicz Jan., zast. nacz. Zw. Noskiewicz Karol, nacz. Dziel. Wielkop. dh. Suligowski Konstanty, druh Dubowski Marjan, prezes



gniazda Warszawa II, oraz dh. Wolff Leon, prezes Sokolstwa polskiego pod zaborem czeskim.

Choć przebieg zawodów znany jest ze sprawozdań na uwagę zasługuje niezwykle trudna walka, jaką stoczyli narciarze polscy z wyborową reprezentacją czeskosłowacką w biegu 18 klm., biegu pań i w skokach.

Bieg 18 klm. odbył się w bardzo trudnych warunkach, przy niskiej temperaturze i silnym wietrze ze śniegiem. Zwycięstwo indywidualne odniósł Fisera Frantisek, reprezentatywny biegacz czeski podczas ostatniej Olimpiady zimowej w St. Moritz, w czasie 1 godz. 18 min. 19 sek., co na tym dystansie jest wynikiem wprost znakomitym. Po nim przybył w czasie o 1 min. i 19 sek. gorszym Wł. Czech, wyprzedzając o 12 sek. Mirosława Martina zdobywcę 3-go miejsca. Najlepszą miarą wysokiej klasy biegaczy czeskich jest fakt, że nasi ajlepsi biegacze polscy Motyka Julian, Szostak Antoni i Bujak Józef zajęli dopiero 4, 5 i 6-te miejsce, mimo, że startowali na własnym terenie, zatem wszelkie wypadki były tu wykluczone. Śmiem twierdzić, że tak silnej konkurencji nie oglądaliśmy od startu Nemeckego, któremu wymienieni biegacze czescy prawie dorównywali.

W klasyfikacji drużynowej natomiast zwycięstwo przypadło w udziale drużynie Sokoła Zakopiańskiego w składzie: Motyka Julian, Szostak Antoni i Czech Władysław w czasie 4 godz. 01,28, o czym zadecydowało głównie ogromne wyrównanie się klasy naszych czołowych biegaczy, wyrażające się w małej stosunkowo różnicy czasu pierwszego i ostatniego zawodnika drużyny. Drugie miejsce obsadziła Czechosłowacja w składzie Fisera Frantisek, Martin Mirosław i Zizius Władimir z wynikiem 4,05,36. Trzecie czwarte i piąte Sokół zakopiański, szóste Sokół żywiecki w czasie 6,19,53.

W biegu pań, sensacją nietylko dnia, ale sensacją na miarę światową był pierwszy start Bronisławy Staszek-Polankówny w konkurencji międzynarodowej który przyniósł jej wspaniałe zwycięstwo w czasie 33 min. 33 sek., z różnicą 7 min. 32 sek. od doskonałej narciarki czeskiej p. Gottsteinowej, która uzyskała wynik 41 min. 5 sek. Polankówna wyszła ze startu ostatnia — przyszła pierwsza, mijając lekko wszyskie siedem zawodniczek. Trzecie miejsce zdobyła Czeszka Hana Gregorowa w czasie 41,35,

czwarte Polka Zofja Lorenzówna. piąte Czeszka Nemecka Bohumila (siostra znakomitego narciarza), szóste Hanka Landówna. Dwie zawodniczki odpadły w czasie biegu. Zwycięstwo „Bronci” potwierdza wyjątkowy wprost talent naszej nieoficjalnej mistrzyni, która od chwili pierwszego startu odnosi same triumfy i obecnie śmiało może się ubiegać o tytuł najlepszej narciarki świata.

Dumnym może być Sokół z tej swojej najmłodszej drużyny, która jest żywym świadectwem dbałości i troski Sokolstwa polskiego o rozwój tężyzny fizycznej młodego pokolenia.

W drugim dniu zawodów odbył się konkurs skoków na wielkiej skoczni na Krokwi, przy udziale 21 skoczków polskich i czeskich. Konkurs odbył się pod znakiem przyniatającej przewagi skoczków polskich, Sieczki, Cukra i Krzeptowskiego nad zawodnikami czeskimi, którzy w rezultacie zadowolić się musieli zajęciem 4, 5, 6, 9 i 13 miejsca. Sieczka wrócił już do poprzedniej formy i na konkursie tym zaprezentował swój bajeczny styl o niebywalem wprost nachyleniu, w czem, niema sobie równego. Tej prawie formy zawdzięcza swoje zwycięstwo nad Fr. Cukrem, który nie dorównywał mu pod względem stylu. Długość skoków Sieczki — 39, 41, 47½, Fr. Cukra — 40, 39, 48, Krzeptowskiego — 35, 39, 42½, Bohusza Kadavy'ego — 32, 32½, 36, Koldowsky'ego — 27, 39, 34, Dunki Damiana — 23½, 28, 29. Wogóle narciarze polscy okazali się o całą klasę lepsi od czeskich, którzy skakali wprawdzie bardzo poprawnie jednak krótko.

Na 21 zawodników klasyfikowano 18, przyczem uwagę zwracała minimalna ilość skoków z upadkiem, co najlepiej świadczy o poziomie konkurencji, mimo, że ograniczała się ona wyłącznie do członków Towarzystw sokolich.

Zawody te były — rzec można — egzaminem, który to egzamin narciarstwo sokolskie zdało z wynikiem doskonałym. Dziś zarówno sokolstwo polskie jak i czechosłowackie posiada w szeregach swych narciarzy-olimpijczyków o wysokiej klasie, to też poziom sportowy I. Wszechsłowiańskich Zawodów Narc. Sokolstwa w Zakopanem nie ustępował w niczem poważnej konkurencji międzynarodowej i zapoczątkował godnie VII. Zlot Sokolstwa Polskiego w Poznaniu, który stanie się generalnym przeglądem naszej tężyzny sokolej.

## == Z' DZIELNICY WIELKOPOLSKIEJ. ==

### Komunikat Przewodnictwa Dzielnicy Wlkp.

Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej na posiedzeniu swem w dniu 10 stycznia zatwierdziło wyrok sądu honorowego Gniazda w Odolanowie, na podstawie którego wykluczono z Towarzystwa pana Wojciecha Kaźmierczaka za czyn uchybiający godności sokolej i szkodzący interesowi polskości.

Poznań 10 stycznia 1929.

(—) Wincenty Fellner  
sekretarz

(—) Antoni Wolski  
prezes.

### W sprawie lustracji Sokolic.

Przypominamy Druhnom, że dnia 10 lutego o godzinie 10 rano w sali gimnastycznej przy Gimnazjum Jana Kantego odbędzie się lustracja, którą przeprowadzi Związkowa Naczelniczka dhna Jadwiga Zamoyska. Na lustrację tę winny gniazda i oddziały delegować dwie najlepsze ćwiczące drużyny. Obowiązuje przepisowy strój ćwiczebny.

C Z O Ł E M !

### Dzielnicowy Wydział Sokolic

(—) Zofja Żychlińska (—) Zofja Herniczkowa  
wiceprzewodnicząca sekretarka





**Zwycięska druż. Okr. Pozn. w biegu sztafetowym na 10000 m.** o puchar Związku Publicystów Sportowych w dniu 9. XII. 28 r. Stoją od lewej: Holasz, Janowski II., Jakubowski, Miatka, Kuniak, Kupś, Janowski I., Stróryk (kierownik) Rossa, Zawł Karalus II, Muszyński, Czapracki, kłęczą Anyżewski, Cichorzewski i Cerba.

### Komunikaty Naczelnictwa Dzielnicy Wielkopolskiej.

I. Przypominam Zjazd wszystkich kierowniczek Gniazd wzgl. Oddziałów Żeńskich, który odbędzie się 10 lutego w Poznaniu na sali gimnastycznej przy Gimnazjum Jana Kantego ul. Strzelecka, wejście od ul. Strzałowej. Wszystkie przybywające drużyny muszą zabrać kostjum ćwiczebny i trzewiki bez obcasów gdyż wstęp na salę w obuwiu nieprzepisowym jest wzbroniony. Punktualnie o godzinie 10-tej rozpocznie się lustracja Dzielnicy naszej przez związkową naczelniczkę Sokolicznię Jadwigę Zamoyską. Na miejscu nastąpi ostateczne uzgodnienie ćwiczeń złotych i omówienie całego szeregu spraw dot. oddziałów żeńskich. A zatem stawienie się wszystkich kierowniczek jest bezwzględna koniecznością. Przy odpowiedniej ilości uczestniczek będą zniżki kolejowe na drogę powrotną.

II. Na 17 marca b. r. naznaczyłem Zjazd Dzieln. Wydziału Techn. W tymże dniu zlustrowie naczelnik Związku dh. Jan Fazanowicz ponownie i ostani raz przed Złotem nasze postępy techniczne. Oprócz tego zwołuje tegoż dnia pierwsze posiedzenie Złoto w G. Grona Technicznego na którym naczelnik Związku zreferuje o czynnościach i podziale Grona. Zaproszenie przypuszczalnych członków Grona nastąpi później. Program Zjazdu, Wydziału i Grona Technicznego podam w jednym z następujących numerów Sokoła.

III. W dniu 24 lutego odbędzie się jednodniowy kurs dla druż. ćwiczących na sprzętach. Chodzi w tym wypadku oczywiście tylko o takich druż. którzy co najmniej wychwyt dobrze wykonują. Druhowie winni koniecznie w sobotę wieczorem przybyć tak, ażeby ćwiczenia w niedzielę rozpocząć nie później jak o godz. 8,30. W dziale gimnastyki sprzętowej istnieje u nas tak dużo chaosu, że ustalenie jednolitości staje się kwestią bardzo pilną, to też spodziewam się, że zjedzie się bardzo poważna ilość druż. sprzętów. Ćwiczenia odbędą się na sali gimn. przy Gimnazjum Jana Kantego. Przybywający druhowie muszą się zaopatrzyć w przepisowy kostjum ćwiczebny

(długie trykoty). Ponieważ w sprawie tegoż kursu zasięgam opinii druż. naczelników okr. a odpowiedź przed wyjściem obecnego numeru nie nastąpi, przeto w Sokole na 15 lutego ogłoszę ostateczne dane co do kursu wzgl. go też odwołam, wobec czego zechcą druhowie następny numer Sokoła pilnie śledzić.

IV. Zauważyłem, że w niektórych gniazdach zaprowadził się zwyczaj występów druż. wzgl. młodzieży bez koszulki i to na sali wobec publiczności. Szwierdzam, że podobne postępowanie jest niedopuszczalne. Strój przepisowy przewiduje zawsze koszulkę. Występy w przepisowych strojach robią wrażenie bardzo sympatyczne, gdy tymczasem występy bez koszulek do pewnego stopnia razią uczucie estetyczne. Specjalnie źle wygląda występ bez koszulek, jeżeli pomiędzy ćwiczącymi znajdują się osobnicy korpulentni. Występy bez koszulek mogą mieć wyjątkowo miejsce przy specjalnych ćwiczeniach na boisku gdzie ćwiczący są w pewnym oddaleniu od publiczności, nigdy jednak na salach. Ze względów praktycznych nie powinien naczelnik nawet podczas lekcji gimnastycznych zezwolić na strój nieprzepisowy, gdyż tem samem traci tylko pogląd, czy ćwiczący wogóle posiadają przepisowy strój, wzgl. przyzwyczajają druż. do niesprawiania sobie koszulek wzgl. długich trykotów.

(—) K. Suligowski  
Naczelnik Dzielnicy Wlkp.

**Sokół Poznań-Lazarz.** W środę, 9 stycznia odbyło się Gniazdo łazarskie swe roczne walne zebranie, które zagaił przy licznych udziałach członków prezes dh. Wacław Sobkowski, witając obecnych. Po przyjęciu porządku obrad i załatwieniu formalności wstępnych, przyjęto kilku nowych członków, poczem wiceprezes druż. H. Smoczyk wygłosił piękny odczyt o Powstaniu Wielkopolskim. Przewodnictwo walnego zebrania powierzono członkowi Zarządu Okręgu dh. Walczakowi, który powołał na sekretarza dh. Fr. Frąckowiaka, a na ławników dh. W. Kierzka i dh. Rumieja. Z kolei zdawali poszczególni członkowie Zarządu sprawozdania, z których wynika, iż Gniazdo łazarskie pracuje intensywnie i rozwija bardzo żywotną działalność. W roku sprawozdawczym Gniazdo brało udział w licznych uroczystościach narodowych, towarzyskich oraz kościelnych. Na wyszczególnienie zasługuje urządzenie przez Gniazdo zawodów



### Brawurowy pokaz

15-letni drh. Bernard Radojewski z oddziału młodzieży gniazda Poznań-Śródmieście wykonuje „salto mortale” z odskoczni. Po lewej stronie stoi w pogotowiu kierownik oddziału dh. Stefański.



tak dla ćwiczących, jak i starszych druhow oraz młodzieży. Stan kasy był dotychczas niekorzystny, natomiast posiada Gniazdo znaczniejszy majątek w sprzętach. Pociągającym natomiast jest objawem, iż obywatelstwo mając zrozumienie dla idei sokolej w ostatnim czasie liczniej wstępuje w szeregi Sokola. Po przyjęciu sprawozdań i udzieleniu Zarządowi absolutorjum, wręcza druż. prez. kilku członkom nagrody w rodzaju dyplomów oraz żetonów za gorliwą pracę, względnie jako zwycięzcom w zawodach. Nagrodzeni zostali nast. druhowie: Konieczny Marcin, Szuberski Tomasz, Hęćka Jakób, Rumiej Andrzej, Krzywiński Stan., Sobkowski Wacław, Matelski Wacław, Wawrzyńczak Ignacy, Kaczmarek Michał. Do nagrodzonych przemówił w serdecznych słowach dh. przew., zachęcając do dalszej pracy. Przystąpiono do wyboru Zarządu, który ukonstytuował się jak następuje: prezesem wybrano dh. Wawrzyńczaka, zastępcą dh. Sobkowskiego Wacława, sekretarzem dh. Przybylskiego Stan., zast. sekr. dh. Musielaka, skarbnikiem dh. Dolatkowskiego, radnymi: dh. Rumieja i dh. Gulińskiego, naczelnikiem dh. Matelskiego, instruktorem dh. Hęćkę, opiekunem młodzieży dh. Sobkowskiego. Rewizorami kasy druhow: Tujdowskiego, Krzywińskiego i Waberskiego Feliksa. Do sądu honorowego wybrano druhow: Waberskiego Marjana, Tesznera, Kierka, Kowalskiego i Zimnego. Do Rady okręgowej i dzielnicowej dh. Smoczyka. Chorążym dh. Szuberskiego, zast. Świderskiego, porządkowym Pokorskiego.

Pod wnioskami wniesiono o podwyższenie składek, jednakże pozostano przy dotychczasowych. We wolnych głosach przemawiało kilku druhow w różnych kwestiach, między innymi druhowie Walczak i Derda w sprawie Złotu Wszechrzeczy. Po wyczerpaniu porządku obrad, dziękuje dh. przew. wszystkim za dotychczasową pracę, zachęcając do dalszej i solwuje zebranie hasłem sokolem „Czołem!”

Fr. Frąckowiak, sekr. w. zebr.

**Roczne walne zebranie Gniazda Poznań-Śródmieście.** Dnia 9 stycznia odbyło się w sali Stronictwa Narodowego w Poznaniu roczne walne zebranie Gniazda Poznań I. (Śródmieście) przy udziale około 200 członków.

Zebranie zagał prezes Gniazda dh. dr. Czesław Meissner, który po odśpiewaniu przez zebranych hymnu sokolego, odczytał porządek obrad, poczem po przyjęciu nowych członków, dokonał po stosownem przemówieniu, nagrodzonym burzą oklasków, wręczenia dyplomów członkom-jubilatom, pracującym w Sokole co najmniej 25 lat. Piękną wykonaną dyplomy otrzymali druhowie: 1) Schmidt Emil (37 lat), 2) Słószarczyk Adam (34 lat), 3) Jungerman Ryszard (33 lat), 4) Sikorski Walerjan (33 lat), 5) Dziurzyński Antoni (32 lat), 6) Laniecki Stanisław (30 lat), 7) Szkudlarek Jan (30 lat), 8) Rydlowski Mieczysław (29 lat), 9) Kiedacz Jan (28 lat), 10. Dr. Stark Karol (27 lat), 11. Kokot Leon (27 lat), 12. Bigoński Stanisław (27 lat), 13. Kaczmarski Walenty (27 lat), 14. Rudolf Bolesław (27 lat), 15. Błaszkievicz Antoni (27 lat), 16. Jarmuż Ignacy (27 lat), 17. Dehmel Antoni (26 lat), 18. Lisiecki Ignacy (26 lat), 19. Pawłowski Roman, 20. Niezychowski Karol, 21. Andrzejewski Paweł, 22. Masadyński Franciszek, 23. Wieczorek Mieczysław, 24. Dr. Adam Karwowski 25. Czubek Marcin, 26. Szychalski Franciszek, 27. Dybizański Julian — wszyscy po 25 lat.

Sprawozdanie z czynności Zarządu złożyli: prezes Dr. Meissner, sekretarz dh. Kismanowski, skarbnik dh. Gabryelewicz, zast. nacz. dh. Stefan Weselik, komisji rewizyjnej dh. St. Weselik. Sprawozdanie z działalności oddziału kolarskiego złożył dh. Wrzesiński.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos druhowie: Jęczkowiak, Lewandowski, Łukaczyński, Rutkowski, Jaskowski, Weselik i Ryba, omawiając szereg spraw wewnętrznych, dotyczących organizacji i karność sokolej.

Po jednomyślnem udzieleniu ustępującemu Zarządowi absolutorjum, wybrano Zarząd dotychczasowy w niezmienionym składzie z dh. Dr. Czesławem Meissnerem, jako prezesem, na czele.

Delegatami na zjazd Rady Okręgowej zostali wybrani druhowie: Dr. Czesław Meissner, Zygmunt Bartkowiak, Zbigniew Łukaczyński,

Wincenty Kapalczyński, Aleksander Rączkowski, Stefan Trojakowski i Stanisław Smektała; jako zastępców zaś wybrano druhow: Marjana Jęczkowiaka, Telesfora Weselika i Józefa Nowickiego.

Na delegatów do Rady Dzielnicowej weszli druhowie: Dr. Czesław Meissner, Wincenty Kapalczyński, Stanisław Smektała; na zastępców zaś druhowie: Marjan Jęczkowiak, Zbigniew Łukaczyński, i Władysław Hoffmann.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli druhowie: Wład. Hoffmann, Franciszek Zmysłowski, Kazimierz Jaszc i Antoni Wolny.

Nowy Sąd Honorowy tworzą: dh. Dr. Stanisław Celichowski, jako przewodniczący i druhowie: Franciszek Zmysłowski, Wiktor Weselik i Wiktor Maćkowiak.

Zebranie wykazało znakomity rozwój, zwarłość i dyscyplinę Gniazda, a dyskusje nacechowane troską o dalszy pomyślny rozwój Gniazda, a w szczególności o powodzenie zlotu ogólnopolskiego i wszechsłowiańskiego w czasie trwania Powszechnej Wystawy Krajowej, świadczyły najlepiej, że idea sokola nie straciła na aktualności i zyskuje coraz więcej gorliwych zwolenników, zwłaszcza wśród młodzieży.

Ze starsi druhowie, jednoczą się w dalszym ciągu z ruchem sokolim, o tem świadczy chlubnie fakt, że niektórzy seniorowie spieszą także z wydatną pomocą materialną. I tu wymienić wypada, że na zebraniu deklarowali na fundusz budowy gmachu Sokola, mającego powstać obok boiska, pewne kwoty i tak: dh. Marcin Czubek 10.000 cegieł i 100 zł, dh. Dr. Karol Stark 100 zł oraz dh. Mieczysław Wieczorek, naczelną dyrektor „Vesly” 100 zł.

Pod koniec zebrania zabral głos prezes Dzielnic Wielkopolskiej dh. Wolski, który w dłuższem przemówieniu wskazywał na podstawy idei i pracy sokolej oraz na najbliższe ogromne zadania łączące się z tegorocznym Zlotem Wszechrzeczy w Poznaniu.

Zebranie zakończono w podniosłym nastroju odśpiewaniem pieśni „Do pracy”.

(zł).



**Zawody piłki nożnej Sokół I (Kostrzyn) — Sparta II (Poznań)** zakończyły się wynikiem 3:3 (2:1). Na lewo Sokół, na prawo Sparta.

**Oplatek i gwiazdka w Gnieździe Poznań-Śródk.** Tow. gimn. „Sokół” Poznań - Śródk urządziło dnia 3 stycznia w salce Domu Katolickiego na Śródcie uroczystość łamania opłatkiem dla oddziału młodzieży. O godz. 6.30 zagał uroczystość przew. Oddziału, dh. Jan Michałak, witając przybyłego ks. proboszcza Kucharskiego i wszystkich obecnych. Po odśpiewaniu zwrotki „Anioł pasterzom mówił” — wygłosił dh. Franciszek Grząślewicz deklamację wstępną pod tyt. „Wędrowała gwiazdka złota...”, poczem ks. proboszcz w treściwym przemówieniu wskazał na doniosłość „Bożego Narodzenia”, które jest właściwie świętem dzieci i dla nich najwięcej radości przynosi. W końcu czcigodny mówca życzył wszystkim „Dosiego Roku”, zachęcając młodzież do zgody i jednności oraz dopięcia tego celu, który Sokolstwo sobie wytknęło.



Gdy umilkły oklaski, ks. proboszcz podzielił się na prośbę dha. przewodniczącego ze wszystkim iopłatkim, poczem młodzież uraczono kawą i placzkami. Nastąpił szereg deklamacyj, wygłoszonych dobrze przez chłopców jak i dziewczęta. W zastępstwie chorego prezesa dha. Bittera, przemówił do młodzieży wiceprezes dh. Wysocki, poczem dh. Michalak podziękował w serdecznych słowach dh. Waberskiemu za ofiarowanie na urządzenie gwiazdki 200 zł, a niemniej druhowi Żytkowiakowi za podarowane na ten cel 15 zł. W końcu każde z dzieci otrzymało przygotowaną już torebkę z jabłkami, orzechami, piernikami i cukierkami. przyczem naturalnie panowała wielka uciecha.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem pieśni „Myśmy przyszołością narodu”.  
Uczestnik.



**Drh. St. Siarkiewicz z Gniezna**  
na dzielnicowych zawodach lekkoatletycznych w Poznaniu

**Gwiazdka dla Sokoląt i biednej dziatwy w Gnieździe Poznań IX.** (Starolęka). Dnia 26. 12. 1928 o godz. 6-tej na pięknie ozdobionej sali dh. Kempfa, zebrała się młodzież sokoła tutejszego Gniazda oraz biedna dziatwa miejscowa, aby razem około skromnej choinki spędzić kilka wesołych chwil. Na wstępie druh prezes powitał przybyłych na tę uroczystość gości i czcigodnego ks. dr. Gładysza, oraz w kilku gorących słowach przemówił do zebranej dziatwy. Następnie przemówił ks. prob. dr. Bron. Gładysz, z wielkiem zadowoleniem podkreślając zasługę tutejszego Gniazda, które jedyne pomyślało o urządzeniu gwiazdki nie tylko w swoim gronie, lecz nie zapomniało o tych biednych dziatkach, którym podobna uroczystość największą sprawiła radość. Z kolei przystąpiono do tradycyjnego łamania się opłatkami, życząc sobie nawzajem „Dosiego Roku” — i do skromnej wieszery, składającej się z herbatki i ciast, przyrządzonych przez członków „Sokoła”. Wśród wielkiej radości i śpiewu przy choince zjawił się na sali „Gwiazdor-Sokół”, aby wszystkich udarować. Któż opisze radość dzieci, z których każde dostało małą paczkę, a trzeba zaznaczyć, że było ich bardzo wiele. Przy gwiazdorze też odbywały się popisy dziatwy, jak deklamacje, śpiewy, występy muzyczne itd. Po obfitem udarowaniu dzieci, gwiazdor zachęcił wszystką dziatwę do wstępowania w szeregi „Sokoła”, a młodzież sokoła do pilnego uczęszczania na ćwiczenia i posłuszeństwa. Dzieci w dalszym ciągu bawiły się przy choince, kolendując, a na zakończenie odbyła się wspólna deklamacja młodzieży męskiej utworu Marji Konopnickiej p. t. „Wstań, o dziecię...”, a młodzież żeńska odtączyła krakowiaka. Wśród radosnego kolendowania dziatwy i przy dźwiękach muzyki spędzono resztę wieczoru, a o godzinie 22-jej udano się na spoczynek.

Należy podnieść, że do obdarowania dziatwy przyczyniło się miejscowe społeczeństwo, a szczególnie firmy „Blask” i „Młyn Ziemiański”, którym składamy serdeczne podziękowanie staropolskim „Bóg zapłać!”  
Uczestnik.

**Sokół w Czerwonaku.** Dnia 5 stycznia odbyło się walne zebranie Tow. gimn. Sokół Czerwonak. O godz. 8 zagał druh prezes Ziemięcki zebranie, witając zarazem licznie przybyłą, bo przeszło 50 osób liczącą, drużynę, oraz przedstawiciela Okręgu Pozn. dh. B. Stelmaszyka. Przewodnictwo walnego zebrania objął zasłużony w pracy sokolej i około rozwoju Gniazda dh. Sauszek, właściciel młyna parowego w Czerwonaku. Z sprawozdań Zarządu wynikało, że Gniazdo w r. ub. pracowało ze zdwojoną energią, szykując się na Złot Wszechsłowiński, który się odbędzie w roku bieżącym, a przoduje Gniazdu Zarząd z dzielnym prezesem dh. Ziemięckim na czele, który też w komplecie wybrano na nowy rok pracy.

Za położone zasługi około rozwoju Gniazda i budowy boiska mianowano honorowymi członkami Gniazda druhow: Sauszka i Krauzego. Z przebiegu zebrania miano wrażenie, że Gniazdo to nie śpi na laurach odzyskanej Ojczyzny, ale wychowuje swych członków na dzielnych Jej obrońców „Ku Chwale Ojczyzny”.

**Sokół w Naramowicach.** Walne zebranie Tow. gimn. Sokół w Naramowicach odbyło się w niedzielę, 6 stycznia przy udziale prawie wszystkich członków. Zebranie zagał o godz. 5 po południu prezes tegoż Gniazda dh. Wachowiak. Witając wszystkich zebranych oddaje przewodnictwo walnego zebrania delegatowi Okręgu Poznańskiego dh. B. Stelmaszykowi. Kolejno sprawozdanie z działalności Gniazda ub. roku zdawali dh. dh. sekr. Kukła, skarbnik Kowalak i nacz. Siebert. Majątek Gniazda składa się: z gotówki ponad 238 zł, sprzętów wartości około 3000,— zł i biblioteki obejmującej około 200 tomów. Ubiegły rok był nieco trudny, bo brak było naczelnika, to też, gdy wrócił dawniejszy naczelnik z wojska, objął znów swój urząd i od tego czasu praca wre w Gnieździe, aby godnie reprezentować Sokolstwo Polskie na Zlocie Wszechsłowińskim. Członkowie, mając pełne zaufanie do Zarządu, wybrali go ponownie z dh. dh. prezesem Wachowiakiem i naczelnikiem Siebertem na czele. Gniazdo rozwija się dość epomyślnie, mając dość éliczny zastęp nie tylko druhen i druhow, ale i młodzież żeńską i męską. Po przemówieniach końcowych prezesa i delegata Okręgu, solwował ten ostatni zebranie o godz. 8 pozdrowieniem sokolem „Czolem!”

**Dwudniowy gimnastyczny kurs Okręgu Kępińskiego.** Stosownie do uchwały zjazdu prezesów i naczelników odbył się w dniach 8 i 9 grudnia w Kępnie kurs, który objął lekcję gimnastyki, lekką atletykę i ćwiczenia zlotowe przeplatane wykładami, pod kierownictwem zast. nacz. Dzieln. dha Frydrycha z Poznania.

Na 19 Gniazd należących do Okręgu brało udział 7 naczelników, 5 zastępców i 9 przodowników z 10 Gniazd.

Otwarcia kursu dokonał prezes okręgowy dh. Kokociński, który następnie wygłosił wykład o historii gimnastyki u narodów staro-



**Zawodnicy i zawodniczki gniazda Leszno**  
na dzielnicowych zawodach lekkoatletycznych w Poznaniu





### Sztafeta 4 × 100 gniazda Leszno

na dzielnicowych zawodach lekkoatletycznych w Poznaniu (Skorski, Ratajczak Wł., Szymczak, Rydlewicz)

żytnych. Po wykładzie przystąpił dh. naczelnik Frydrych do przeprowadzenia ćwiczeń wolnych związkowych, które trzeba było prze-  
robić od podstaw, gdyż większa część kursistów ćwiczeń nie znała.

Po przerwie obiadowej odbył się najpierw wykład na temat: Cel i zadanie wych. fizycznego, który wygłosił zast. prezesa okręgu dh. Lorych, poczem nastąpiły ćwiczenia karabinem, w których druhowie lepiej i szybciej się zorjentowali niż w ćwiczeniach wolnych.

Po krótkiej przerwie przeprowadzono lekcję gimn. poprzedzoną odczytem o gimnastyce podstawowej Niels Bukha przez dh. Gandeckiego, członka nac. okr. Odczyt przyjęto z zadowoleniem i uznaniem dla prelegenta, który był uczestnikiem kursu związkowego, a przeprowadzenie lekcji prócz małych braków było dobre. Na tem zakończono pierwszy dzień.

Drugi dzień rozpoczęło wysłuchaniem mszy św., poczem o godzinie 10 odbył się wykład sekr. okręgowego dh. Parzanka o P. W. i z niem połączoną obronie krajowej. Następnie dh. nac. Frydrych przeprowadził ćwiczenia dzielnicowe druhow.

Po przerwie obiadowej zapoznano się z lekką atletyką, także po przedzoną odczytem dha. Tomczaka, naczelnika Gniazda miejscowego. Okazano kilka rzutów i skoków, ażeby zapoznać dh. z treningiem i przeprowadzono kilka startów.

Na zakończenie przeprowadził dh. Frydrych grę w piłkę koszykową i kilka gier ruchowych, objaśniając, gdzie je można w lekcji użyć, jako w dziale części głównej.

Kurs odbywał się w sali gimnastycznej, należącej do gimnazjum, gdzie także urządzone były kwatery. Całość spoczywała w rękach nac. okręgowego dh. Cieplika, który dbał o punktualne i programowe przeprowadzenie kursu.

Po wyczerpaniu programu zamknął kurs prezes okręgowy dh. Kokociński pożegnaniem wszystkich uczestników, a w imieniu Naczelnictwa dzielnicowego zachęcił dh. Frydrych do pracy wytrwałej, aby wysłać na zlot dobrze wyćwiczoną drużynę, bo tylko taka będzie do występu dopuszczona.

Zjazd naczelników Okręgu Gnieźnieńskiego. W dniu 16 grudnia odbył się w Gnieźnie w świetlicy na boisku zjazd naczelników, zwołany celem przeprowadzenia ćwiczeń zlotowych. Na zew nac. okr. stanęło na 12 Gniazd 11, a brak tylko Gniazda Witkowa, które mimo dogodonej komunikacji nikogo nie przysłało, ani się nie usprawdliwiło. Brak przedstawiciela Gniazda Zagórów umotywowano tem, że Gniazdo jest nieczynne. Z 6 Gniazd przyjechały

druhny w liczbie 14, z którymi przeprowadziła ćwiczenia druha Korachówna. Druhowie stawili się w liczbie 8 naczelników, 6 zastępców i 10 przodowników, z którymi przeprowadzono ćwiczenia wolne związkowe. Ćwiczenia te wykonano pamięciowo dobrze, a trzeba było tylko zwracać uwagę na położenie ramion i postawy, a całość wypadła później dobrze.

Następnie przeprowadzono ćwiczenia karabinem, z którymi druhowie się szybko zaznajomili. Po 5-minutowej przerwie przeciw-  
czono ćwiczenia wolne dzielnicowe, a na koniec ćwiczenia młodzieży męskiej.

Następnie spożyto posiłek z kuchni gniazdowej, poczem naczelnik okręgowy druha Namysł zarządził zebranie wszystkich uczestników zjazdu w obecności prezesa okręgu druha Dr. Trepińskiego, który podczas ćwiczeń zainteresował się pracą druhow i druhen. Na zebraniu poruszono wszystko, co się łączy z przyszłym zlotem związkowym.

Gniazdo Ostrów (Pozn.). Tradycyjnym zwyczajem lat poprzednich, i w tym roku urządziło tuż. Gniazdo swą uroczystość łamania opłatka w sobotę 5. 1. r. b. na sali dha. Spychalskiego.

Uroczystość tę zaszczyli swą obecnością dyrektor gimnazjum męskiego p. Irzabek, ks. proboszcz T. Zamysłowski, dyr. Sądu dh. Krzanowski, prezes Okręgu dh. mecenas Kubiak, prezes miejscowych „Hallerczyków” p. Jankiewicz i wielu innych.

Prezes tuż. Gniazda dh. Szejbrowski wygłosił na otwarcie bardzo piękne przemówienie, w którym przedstawił jasno i dobitnie, jakie powinny być przyszłe drogi Sokolstwa naszego. Zaznaczył, m. in., że zadaniem „Sokoła” jest obok powszechnej i karnej służby narodowej, wychowanie krajowi Polaków-obywateli, poczuwających się do współpracy z całym narodem i przyjmujących świadomie odpowiedzialność za byt i powodzenie naszej Ojczyzny. W dalszym ciągu przemawiał ks. proboszcz Zamysłowski, oraz p. Jankiewicz w imieniu „Hallerczyków”. Zaznaczył on, że wielki ich przywódca generał Haller, był także Sokolem. Idea zaś Sokolstwa objawiająca się w podtrzymaniu i krzewieniu ducha narodowego święciła przy oswobodzeniu Ojczyzny naszej z rąk tyrana, swe triumfy.

Na końcu wygłosił jeszcze gorące przemówienie druha prezes okr. Kubiak.

Potem uczestnicy milej tej nader uroczystości podzielili się wspólnie tradycyjnym opłatkiem, składając sobie wzajemne serdeczne życzenia.

Wreszcie nastąpiła skromna zabawa. Zaproszeni goście i członkowie spędzili jeszcze przy wesołej muzyce i żwawym tańcu kilka swobodnych chwil.

Lęki, propagandzista.



### Kurs gimnastyczny Okr. Kępińskiego.

Z lewej ku prawej Jan Gandecki podnaczelnik, Teofil Cienlak naczelnik okręgu, Frydrych, delegat Dziel. Włod. Kokociński prezes okręgu, Józef Parzanka sekr. okr., Jan Tomczak naczelnik gniazda, Konrad Sobczak, członek gr. okręgu.



## Z DZIELNICY POMORSKIEJ.



Oddział Żeńskiego Tow. gimnastycznego „Sokół” w Bydgoszczy.

### Lustracja Dzielnicy Pomorskiej.

W niedzielę, dnia 20. b. m. odbyła się w Grudziądzu lustracja drużyn sokolich Dzielnicy Pomorskiej przez naczelnika Związku dh. Fazanowicza i naczelniczkę Związku dh. Jadwigę Zamoyską.

Lustracja oddziałów męskich odbyła się w szkole im. Marcinkowskiego przy ul. Brackiej pod kier. naczelnika dzieln. Makowskiego, który zdał raport naczelnikowi Związku dh. Fazanowiczowi.

Stawiło się całe dzielnicowe grono techniczne, wszyscy naczelnicy okręgowi i około 150 ćwiczących (naczelnicy i przodownicy gniazd sokolich).

Naczelnik Związku dh. Fazanowicz przerobił z drużyną ćwiczenia zlotowe wolne i zawodnicze. Druh Naczelnik wyraził się pochlebnie o wyniku tej lustracji, która rozpoczęła się rano o godzinie 8,30 i trwała do godz. 16-tej.

Lustracja oddziałów żeńskich odbyła się na ćwicznym gimnazjum żeńskiego pod kier. naczelniczki dzielnicowej dh. K. Zalewskiej z Gdańska, która raportowała naczelniczkę Związku dh. Zamoyskiej.

Do ćwiczeń stawiło się przeszło 60 druhen. Przerobiono wolne ćwiczenia zlotowe oraz ćwiczenia zawodnicze.

I tu ćwiczenia odbywały się od godz. 8,30 rano do godz. 16-tej. Przy lustracji obecny był prezes Dzielnicy dh. Wł. Samoliński.

Z okręgu bydgoskiego przybyło na tę lustrację 25 osób z prezesem Okręgu dh. Malczewskim i naczelnikiem Okręgu dh. Gołębiewskim na czele, a z okręgu Toruńskiego 22 osoby z naczelnikiem okręgowym dh. Gerstmannem, z okręgu XI Swieckiego przybyło wraz z naczelnikiem dh. Ponczkiem 25 osób.

Zainteresowanie widzieliśmy wielkie — stąd nie wątpimy, że rozpocznie się na dobre ruch w okręgach, że ożywią się ćwiczenia w gniazdach naszych, bo wszyscy zjawić się musimy na Zlocie Wszechsłowiańskim, który odbędzie się 29. czerwca w Poznaniu.

Walne zebranie Tow. gmn. „Sokół” w Grudziądzu II. We wtorek, dnia 15 stycznia odbyło się walne zebranie Sokola II. (na Chelmińskim Przedmieściu), które zajął ceniony przez całą drużynę, prezes Gniazda aptekarz dh. Degórski, witając przybyłych na walne zebranie prezesa Dzielnicy dh. Wł. Samolińskiego, prezesa Okręgu III. dh. Alojzego Kamrowskiego i sekretarza Dzielnicy dh. St. Kunza, którym drużyna zgotowała owację przez powstanie z miejsc i powitanie: Czołem!

Dh. prezes Degórski po trzyletniej mozolnej pracy ustąpił ku wielkiemu żalowi całej drużyny — co dał wyraz dh. Wacław Kownacki i należy się z tego miejsca prezesowi dh. Degórskiemu serdeczne podziękowanie, że tak dzielnie dzierżył sztandar Sokola, że Gniazdo w dodatnim kierunku się rozwijało. Czołem Mu za to!

Prezesem wybrano jednogłośnie dh. Jana Nowaka (który przybył do Grudziądza z Bydgoszczy), I. wiceprezesem dh. Antoniego Czaplckiego, naczelnikiem dh. Dembskiego, podnaczelnikiem Adama No-





### Oddział mandolinistów Gniazda Grudziądz I.

Siedzą od lewej do prawej druh. Melerowski, Kaiser, Zieliński kapelmistrz, Kubera, Banaszek prez. gn. Grudziądz I, Grubiński, Tysarczyk stoją Musielak, Chętnicki, Dekarski, Marszewski Tacyński, Grade, Kozłowski, Gawroński, Zwoliński.

waka, sekretarzem dh. Cywińskiego Bolestawa, skarbnikiem dh. Jarczyńskiego Marcina, ławnikami dh. Wacława Kownackiego, Stanisława Jabłońskiego i Bolestawa Kitowskiego. Rewizorami kasy: dh. dh. Bronisława Cywińskiego i Jana Czaplickiego.

Prezes Okręgu III. dh. Alojzy Kamrowski złożył nowowybranemu Zarządowi na ręce prezesa dh. Nowaka serdeczne życzenia.

Po załatwieniu spraw bieżących, obrady zakończono.

**Gwiazdka Sokola Żeńskiego w Grudziądzu.** Żeńskie Tow. gimn. „Sokół“ w Grudziądzu obchodziło w święto Trzech Króli, swój tradycyjny obchód gwiazdkowy i to wspólnie z Sokolem I. i Sokolem konnym.

W ślicznie przybranej sali lokalu „Bagatela“, przy suto zastawionych stołach różnymi tortami i najróżnorodniejszym ciastem, ofiarowaniem przez nasze sokolice, zasiadło grono gości i drużyna sokola trzech Gniazd.

Uroczystość zagaiła prezeska Sokola Żeńskiego dh. Kaczmarkówna, witając przedstawicieli różnych władz i organizacji oraz zebrane drużyny sokole, poczem w serdecznym przemówieniu poruszyła sprawę Złotu w Poznaniu, życząc na koniec wszystkim zbranym Dosiego Roku.

Po wspólnym dzieleniu się opłatkiem przemawiali z kolei: ks. Felchner w imieniu ks. prałata Dembka, który z powodu choroby przyjść nie mógł, kapitan Niewiakowski w imieniu generała Rachni-struka składając życzenia, uniewinnia nieobecność p. generała, który z powodu wyjazdu nie mógł być obecnym. Senior dzienikarzy pomorskich dh. Rakowski przemawiał w imieniu prasy. Dalej przemawiali jeszcze prezes Dzielnicy Pomorskiej dh. Samoliński, prezes Okręgu III. dh. A. Kamrowski i prezes Gniazda I. dh. W. Banaszak.

Jak w jednej wielkiej rodzinie przystąpiono teraz do rozdawania paczek, którymi obdarowywali się wzajemnie drużyny i druhowie, zwłaszcza u druhen leżały całe stosy paczek. Największą ilość i najcenniejsze upominki otrzymała prezeska dhna Kaczmarkówna, dalej naczelniczka dhna Łęczyńska, przewodn. Okr. Wydz. Sokolic dhna Kellasowa, wiceprezeski dhna Samolińska i dhna Federska oraz inne drużyny.

Wiele humoru i urozmaicenia wywołały złożone na ręce prezesa Dzielnicy dh. Wł. Samolińskiego życzenia noworoczne, napisane wierszem przez prezeskę dh. Kaczmarkównę dla władz sokolich, zarządów Gniazd i różnych popularnych osobistości.

Występy z śpiewem i grą na fortepianie przez pp. Halinę i Krysię Samolińskie, córki prezesa Dzielnicy, urozmaiciły wielce ten tak miły wieczór, za co zebrani goście darzyli młodzieuchne te artystki niemiłkącymi oklaskami.

Komisja zabawowa składająca się z druhen: przewodn. Kellasowej, wiceprezeski Federskiej, Samolińskiej i Marty Kamińskiej, starała się bardzo o zadowolenie swych gości, to też każdy po ukończonej zabawie tanecznej, która trwała do godz. 1 w nocy, z najlepszymi wrażeniami wracał do domu.

W dniu 8 stycznia urządziło Gniazdo Żeńskie gwiazdkę dla młodzieży, która w liczbie 90 dziewcząt obdarzoną została paczkami i to dzięki hojności i straniom druhen z zarządu.

Program tej uroczystości był bardzo udatny i obfity, a składał się na niego różne tańce, korowody, deklamacje i monologi.

Kierowniczkom młodzieży druhen W. Palaszewskiej i M. Kamińskiej należy się pełne uznanie za pracę nad naszą młodzieżą.

Na powyższej uroczystości obecni byli przedstawiciele Dzielnicy z prezesem dh. Samolińskim, przedstawiciele Okręgu, Zarząd Gniazda Żeńskiego, wiele druhow i druhen oraz rodziny i dzieci.

Prezeska Gniazda dh. Kaczmarkówna witając gości i działkę, nawoływała do pilnego uczęszczania na lekcje gimnastyki, z życzeniem, by w przyszłym roku zastęp młodzieży powiększył się jeszcze o jedną setkę.

Po wspólnym odśpiewaniu kolend i spędzeniu kilku miłych chwil wśród działki, która obdarzona przez gwiazdora czuła się bardzo szczęśliwą, zakończono miły ten wieczór.

Razem z młodzieżą żeńską, obdarzono młodzież męską Gniazda I. przy uczestnictwie prezesa dh. W. Banaszaka i kierownika młodzieży dh. Deutera.



### Drużyna hokeyowa Gniazda Grudziądz I

która w pierwsze św. Bożego Narodzenia grała z II-gą drużyną T. K. S. w Toruniu z wynikiem 2:0 na korzyść T. K. S. Był to pierwszy mecz zamiejscowy tej drużyny sokolej. Zaznaczyć należy, iż bramkę T. K. S-u bronił najlepszy bramkarz polski, olimpijczyk Stogowski. Drużyna Sokola zdołała utrzymać przez cały czas grv 0:0 i przegrała dopiero w dogrywce.

Zdjęcie przedstawia drużynę Sokola I w chwili odjazdu do Torunia na dworcu Grudziądzkim stoją od lewej druh.: Zdreńka Kustusz, atak, Krul, Czarniecki T. obrońca, Felski atak Borkowski rezerwa oraz bramkarz Bączwiński P.

**J. GRAMLEWICZ**  
POZNAŃ, ul. 27. Grudnia 15  
Telefon 2420 P. K. O. 205090



**Dla Sokola sztandary najtaniej!**





Tow. Gimn. „Sokół” w Tczewie.  
Druhowie i drużynie ćwiczący.

Z życia Sokola w Tczewie. Gniazdo sokole w Tczewie, założone w r. 1920 na bardzo wysuniętych zachodnich kresach Rzeczypospolitej, gdyż z jednej strony jest granica w. m. Gdańska, a z drugiej Prusy Wschodnie, przeżywało różne koleje. Na początku swego istnienia było jedynym polskim Towarzystwem sportowym, na 20.000 miasto i jako takie skupiało wszystkich Polaków sportowców, lecz obecnie sytuacja zmieniła się, gdyż istnieje kilkanaście Towarzystw i Klubów Sportowych, z którymi Sokół rewalizując zawsze kroczy na ich czele, już to będąc najliczniejszym Towarzystwem, lub mając najlepszych zawodników i gimnastyków w swym gronie.

Obecnie Towarzystwo liczy przeszło stu członków starszych, oraz kilkadziesiąt młodzieży męskiej i żeńskiej i posiada następujące oddziały ćwiczące: oddział młodzieży męskiej, młodzieży żeńskiej, starszych druhow, dwie drużyny piłki nożnej, należycie się rozwijające, oddział przysposobienia wojskowego, oddział sportu wodnego, oddział ciężko- i lekkoatletyczny i drużynę piłki koszykowej. Ćwiczenia odbywają się pięć razy tygodniowo w sali gimnastycznej gimnazjum męskiego. Zawodnicy Gniazda zdobyli w roku 1928 szereg nagród w zawodach okręgowych oraz zdobyli prawie wszystkie nagrody w powiatowych i obwodowych zawodach przysposobienia

wojskowego, jako też trzy nagrody w okręgowych zawodach przysposobienia wojskowego w Toruniu.

Jak corocznie, tak i w roku 1928 urządziło Tow. Dzień Sportowy połączony z występami i popisami lekkoatletycznymi, ćwiczeniami wolnymi druhow, młodzieży męskiej i żeńskiej, oraz występu oddziału przysposobienia wojskowego z karabinami i starszych druhow z lancami.

Pozatem Tow. bierze czynny udział w obchodach narodowych i życiu społecznym. Na dzień Wielkiej Nocy wystawiło Tow. wartę honorową w kościele św. Krzyża, w galowych mundurach sokolich z bronią, pozatem podczas obchodu dziesięciolecia niepodległości Polski, Tow. trzymało wartę honorową przy grobach poległych żołnierzy polskich na cmentarzu katolickim, której fotografię załączamy.

Obecnie prezesem Tow. jest dh. Przybyłowski Jan, sekr. druha Radziszewski Józef, naczelnikiem Karczykowski Paweł, zast. prezesa dh. Letzelberger Henryk, zast. naczelnika dh. Dunecki Wład., skarbnikiem dh. Werner Franciszek, gospodarzem dh. Dukowski Franciszek.



Warta Sokolstwa  
na grobie poległych w Tczewie w dniu święta Niepodległości.



Zarząd wraz z drużyną ćwiczącą żeńskiego Tow. gimnastycznego „Sokół” w Bydgoszczy.



# PRZEGLĄD SPORTOWY.

## NARCIARSTWO.

Przed zawodami międzynarodowymi w Zakopanem. Wobec zbliżających się zawodów o mistrzostwo Europy, wszystkie inne konkursy i biegi tracą na zainteresowaniu. Nietylko w Zakopanem, ale w całej Polsce mówi się o przyszłych międzynarodowych konkurencjach narciarskich, do których dotąd zgłoszonych jest 12 państw zagranicznych.

Zgłoszenia zagraniczne napływają bardzo licznie, i to nietylko do biegów o mistrzostwo Polski, ale także do biegu pań i biegu wojskowego. Zgłosiły swój udział w tej chwili następujące państwa: Czechosłowacja (30 zawodników), Norwegia (2 zawodników), Szwecja (3 zawodników), Niemcy (20 zawodników), Francja (4 zawodników), Hiszpania (3 zawodników), Rumunia (4 zawodników), Węgry (4 zawodników), Jugosławia i Lotwa (po 2 zawodników), Austria i Włochy. Nasi narciarze odpowiednio licznie zjawiają się na starcie tych zawodów. W biegu pań zgłoszone są już w tej chwili zawodniczki i naturalnie wśród nich najpoważniejsza konkurentka w tych zawodach, najlepsza narciarka w Europie, p. Staszek-Polankówna z Sokoła zakopiańskiego.

W biegu patrolowym mamy w tej chwili zgłoszenia: Rumunji, Czechosłowacji, Austrii, Finlandji. Te dwa ostatnie zgłoszenia wzbudzają ogólne zainteresowanie, albowiem Austria jeszcze nigdy nie startowała w podobnych zawodach, drużyna zaś fińska reprezentuje nadzwyczaj wysoką klasę narciarską.

**Sukces polski w Czechosłowacji.** W Westerowie odbyły się zawody narciarskie, obeslane przez najlepszych zawodników Czechosłowacji, Polski i kilku Norwegów.

W pierwszym dniu zawodów, w biegu 18 km, wchodzącym w skład kombinacji, najlepszy czas i pierwsze miejsce osiągnął Bronisław Czech (Polska) 1:07:47, Nemetzky (Czechosłowacja) 1:11:04; Motyka Zdzisław (P), Sigmund Ruud (Norwegja), Stehlik (Cz).

W dniu drugim rozegrano konkurs skoków, jako drugą część kombinacji. 1. miejsce zajął Norweg Ruud; 2. Nemetzky (Cz); 3. Bronisław Czech (P); 4. Rozmus (P); wobec tego ostateczne wyniki zawodów kombinacyjnych przedstawiają się następująco: 1. Ruud (Norwegja), 2. Bronisław Czech (P), 3. Nemetzky (Cz).

Powyższy wynik spotkania narciarzy polskich z najtęższymi zawodnikami zagranicznymi uważać należy za bardzo zaszczytny dla nas, zwłaszcza, jeśli się zważy, że drużyna polska startowała na obcym terenie.

## ŁYŻWIARSTWO I HOKEY NA LODZIE.

**Ślizgawka Ośrodka W. F. w Poznaniu.** Ślizgawka na Przepadku znajduje się obecnie pod zarządem Ośrodka Wychowania Fizycznego D. O. K. VII., który nie szczędząc trudów i zabiegów postawił w stosunkowo niedługim czasie obszerniejsze zabudowania i przeprowadził szereg ulepszeń. Jest to dopiero część pracy, dalsze budowy przeprowadzone zostaną w ciągu roku.

W dniu 13 stycznia dokonał otwarcia tej placówki pan generał Dzierżanowski, d-ca O. K. VII., witając zgromadzonych zawodników klubów: Akademickiego Związku Sportowego, Klubu Łyżwiarzkiego, Lechji, Stelli gnieźnieńskiej i innych.

Bezpośrednio potem rozpoczęły się imprezy sportowe. Na pierwszy ogień w zawodach hokejowych poszli dwaj miejscowi rywale K. Ł. P. — A. Z. S. Gra naogół wyrównana, przyczem w obu drużynach brak strzelców. Oba zespoły grały poniżej swej zwykłej formy. W normalnym czasie gry wynik był bezbramkowy i dopiero po 30-minutowym przedłużeniu strzela Karaśkiewicz jedyną bramkę dla K. Ł. P. — Do drugiej rozgrywki stanęła znana już ze swych wyników na gruncie naszym Stella gnieźnieńska przeciw drużynie Lechji. Pierwszy występ powstałej w bieżącej zimie Lechji wypadł zupełnie udanie. Stella posiada fizycznie doskonale zestawioną dru-

żynę, której podporą jest niezawodny bramkarz Drzewiecki, dawniej K. Ł. P. W drugiej i trzeciej serji padają bramki dla Stelli, która uzyskuje w rezultacie zwycięstwo z wynikiem 2:0. Lechja miała lekką przewagę w pierwszej i drugiej serji, lecz napastnicy wogóle mało strzelali do bramki.

Poza konkursem odbyło się w ostatniej chwili zorganizowane spotkanie Stelli — A. Z. S. II. — i tutaj drużyna gnieźnieńska odniosła zwycięstwo z wynikiem 2:0. Mecz ten był bardzo ciekawy.

Wielkiem zainteresowaniem cieszyły się biegi, gromadzące na starcie wiele zawodników, wobec czego musiano rozegrać w kilku wypadkach przedbiegi. Wyniki techn.: 200 m.: 1. Polunowski Edm., Gimn. Mickiewicza, 27,2; 2. Żymalski Jan, Lechja, 27,6; 3. Sperkowski Hub., Lechja. — 400 mtr.: 1. Olejniczak Józef, 57 sek.; 2. Sperkowski H., Lechja, 3. Żymalski Jan, Lechja; 500 mtr.: 1. Ratajski Kordjan, KŁP., 1:11,6, 2. Micula Tadeusz, 1:15,7; 3. Żak Leon.

**Zawody hokejowe Sokoła w Grudziądzu.** W niedzielę 13 stycznia w miejsce zapowiedzianych zawodów hokejowych z B. T. W. Bydgoszcz. z powodu nieprzybycia B. T. W. odbyły się zawody z miejscową drużyną Orłąt przy gimn. mat.-przyrodn.

Zawody prowadzone w ostrem tempie dały wynik: 3:0 dla młodej drużyny Orłąt, (2:0, 1:0). Drużyna Sokoła grała poniżej swej zwykłej formy. Bramki zdobyli Groszewski 2 i Dziekoński 1, poza tem wyróżnił się w obronie Radnicki i bramkarz Ossowski w drużynie Sokoła, dobry bramkarz Bączyński i w napadzie Kustorz. Zawody przerwano po drugiej części gry, powodem było zadziwiające i niezrozumiałe stanowisko gospodarza ślizgawki ref. sport. 16. dyw. piechoty kap. Gruterskiego, który zezwoliwszy na zawody, przed ukończeniem gry kazał rozebrać bandy, czem uniemożliwił dokończenie zawodów.

**Hokey w Bydgoszczy.** W niedzielę, 13 stycznia rozegrano na ślizgawce B. T. W. w ogrodzie p. Kocerki trzy mecze hokejowe pomiędzy następującymi drużynami: Państw. Gimn. Humanistyczne — Gimnazjum Kopernika (2:0); B. T. W. — K. S. Polonja (1:1); T. K. S. (Toruń) — B. T. W. (3:0).

Zainteresowanie powyższymi meczami było duże. Publiczności zebrało się kilka setek.

**Mistrz Warszawy w jeździe szybkiej.** W niedzielę, 20 stycznia odbyły się w Warszawie mistrzostwa Warszawskiego Towarzystwa Łyżwiarzkiego w jeździe szybkiej.

Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: 1500 m. Majewski 2,55; 2. Kamiński 2,59,8; 10.000 mtr.: 1. Dębowski 21,92, 2. Kamiński 21,47; 500 mtr.: 1. Majewski 51,6; 2. Dolej 58,8; 5.000 mtr.: 1. Majewski 10,57; 2. Kamiński 11,11.

W ogólnej klasyfikacji zwyciężył Majewski, uzyskując 60 punktów, 2. Kamiński 62,45. 3. Dębowski 63,57 punktów.

**Porażki i sukcesy polskich drużyn hokejowych zagranicą.** W St. Smokowcu w Czechosłowacji odbył się międzynarodowy turniej hokejowy, przyczem wzięła w nim udział kombinowana drużyna polska, w skład której weszli gracze TKS., dokompletowani przez jednego z Poznania, jednego z Krakowa, jednego z Wilna i dwóch ze Lwowa. Występ naszych hokeistów był bardzo niefortunny, gdyż ulegli oni drużynie Lawn-Tenis (Praga) 1:12 oraz słabemu klubowi berlińskiemu Preussen (1:2) (0:1, 0:1, 1:0). Najlepszym graczem Polaków był Szczerbowski. Inne wyniki turnieju: BKE (Budapeszt) — Preussen 11:1 oraz Lawn-Tenis (Praga) — BKE 1:1.

W Davos w Szwajcarii dnia 14 stycznia kombinowana drużyna hokejowa A. Z. S. (Warszawa) poniosła porażkę w grze z klubem „Europa Canadians“ w stosunku 1:6. Przyczyną porażki było do pewnego stopnia zmęczenie graczy podróżą, jak również, że w drugiej



części meczu grała drużyna polska pod słońce. Następnie rozegrany został mecz między drużyną berlińską Schlittschuhclub a drużyną Davos z wynikiem 2:0.

W Davos dnia 20 stycznia polska drużyna rezerwowa rozegrała mecz z kombinowaną drużyną Hockey Davos Klub, uzyskując pierwsze zwycięstwo w tym roku na ziemi szwajcarskiej w stosunku 3:1. Bramki zdobyli Hammerling, Maurer i Sabiniski.

**Przyszłe rozgrywki.** W Budapeszcie w miesiącu lutym rozegrany zostanie międzymiastowy mecz hokejowy Lwów—Budapeszt.

W lutym przybywa do Polski fińska drużyna hokejowa, która rozegra w dniu 5. 2. r. b. mecz we Lwowie z reprezentacją Lwowa a w dniu 8. 2. w Warszawie z reprezentacją Warszawy.

Polski Związek Hokejowy projektuje zorganizowanie w Zakopanem w dniach 15, 16 i 17 lutego wielkiego turnieju międzymiastowego z udziałem drużyn Lwowa, Krakowa, Warszawy i Poznania.

W ciągu marca drużyna hokejowa warszawskiego AZS-u wyjeżdża na dwa mecze hokejowe do Berlina i Londynu.

#### WIOSLARSTWO I ŻEGLARSTWO.

Z Klubu Żeglarskiego w Chojnicach. Klub Żeglarski w Chojnicach rozwija się b. szybko. Budowa jachtów stanęła na wysokim poziomie technicznym, a klubowa wytwórnia wyrabia doskonale żagle, co wpływa dodatnio na podniesienie się wartości taboru.

W ciągu sezonu odbyły się 3 razy regaty żaglowe, 1 regaty lodowe oraz zawody kajaków i pływackie. Prócz regat zorganizowano szereg wycieczek żeglarskich do Swornegaci, Konarzyny, Parzenicy, Tucholi i Bydgoszczy. W uroczystości wianków wzięła udział cała flota klubu.

Specjalną zasługą jest zapoczątkowanie w Polsce jachtingu lodowego.

Klub posiada własny pięknie położony teren 20-morgowy, przylegający do jeziora.

Kolonja żeglarska, powstała nad jeziorem, zabudowuje się willami. Klub wznosi nowy budynek klubowy, ukończono budowę szatni kąpielowych, schronu na żagle i pomieszczenie zimowe na łodzi.

Celem udostępnienia jeziora turystom, klub z wiosną urządził schronisko turystyczne o 50 łózkach, co pozwoli licznym gościom zapoznać się bliżej z urokiem pięknego jeziora Charzykowskiego.

**Ośrodek morski w Jastarni** powstał z inicjatywy państwowego urzędu W. F. Ośrodek ten składać się będzie z budynku mieszkalnego i administracyjnego, portu i szeregu jachtów żeglarskich i motorowych dla propagandy sportu żeglarskiego na morzu. Zakupiono już 6 jachtów, jeden wielki jacht, jedną motorówkę i 4 szalupy. Budowa rozpoczęła zostanie wczesną wiosną i już 1 lipca ośrodek oddany zostanie do użytku.



Tow. Gimn. „Sokół” Małe Tarpno.

Zastęp sprzętowców z dh. naczelnikiem Pawłem Kozłowskim na czele.



Oddział męski Gniazda w Kowalewie.

Czwarty od lewej strony siedzi prezes gniazda dh. Ługiewicz, za nim stoi w pełnym mundurze naczelnik dh. Kędziora.

#### PILKA NOŻNA.

„Sokół”, Leszno — „Merkur”, Poznań 5:2 (2:0). Powyższe drużyny walczyły w niedzielę, 6 stycznia w Lesznie o tytuł mistrza klasy C Pozn. Zw. Okr. Piłki Nożnej. Zasłużenie zwyciężył „Sokół”.

„Warta” poznańska rozpoczyna swój sezon piłkarski towarzyskim spotkaniem z kalowicką „Pogonią”. W święta wielkanocne „Warta” rozegra dwa mecze: dnia 31. 3. i 1. 4. z „Sportclubem 08” z Wrocławia.

Drużyna piłkarska „Sokola” (Berlin) pokonała klub Lichtenberg 4:2, zaś „Sokół” (Charlottenburg) pokonał Lichtenberg 1:0.

#### SZERMIERKA.

Stanisław Zagacki, znany i ceniony trener sekcji szermierczej AZS-Poznań, mistrz armji i pierwszy fechtmistrz polski, powrócił z Włoch, gdzie spotykał się z szermierzami światowej sławy. Pan Zagacki stanowi bardzo wysoką klasę i potrafił zaimponować szermierzom włoskim.

#### RÓŻNE.

**Nowe boisko sokole w Warszawie.** Poświęcenie boiska sportowego VI. Gniazda Sokola na Pradze przy ul. Jagiellońskiej (przy wale kolejowym) odbyło się 13 stycznia. Teren zawiera łącznie 54 tysiące metrów kwadr., gdzie rozmieszczono boisko do gier, bieżnię 400-metrową, tor kolarski 500-metrowy, salę gimnastyczną, korty tenisowe i boisko treningowe. Ponieważ teren przylega do Wisły, w przyszłości powstanie również przystań wioślarsko-pływacka. Robotami kierował prezes E. Rauer, członek zarządu p. Kuszczynski i inż. Serwaczyński.

#### ROZMAITOŚCI.

**Narciarstwo w.... Afryce.** Francuski Związek Narciarski zorganizował podokrąg narciarski w Afryce. Sport ten uprawiany być może w Afryce jedynie w grupie gór Atlas.

**Amatorzy czy zawodowcy?** Ameryka, owa ziemia obiecana dla sportowców całego świata, ściągą do siebie coraz to nowe ofiary. W ślad za Loukolą, Purjem i Nurmim wyjeżdża tam w najbliższych dniach słynny biegacz szwedzki Wide, oficjalnie w celach studjów nad szkolnictwem. W wywiadzie jednak Wide zaznaczył, że w razie otrzymania korzystnej oferty, przejdzie bezwzględnie do obozu zawodowców.

Nurmi przybył już do Ameryki i w najbliższych dniach stanie po raz pierwszy na starcie. Jeszcze jako amator, tak zapewnia przynajmniej Tex Rickard, który nadto stwierdza, że nie wierzy, by taki idealista jak Nurmi, mógł wogóle zostać zawodowcem. Jak jednak wobec oświadczenia Rickarda wyglądają owe 10.000 dolarów, złożone w bankach helsingforskich na imię wielkiego Finna? I co za



cel ma największy manażer świata w rozgłaszaniu wiadomości o niepokalanem amatorstwie Nurmiego?

Jedna ze znakomości lekkoatletycznych świata oparła się jednak zwycięsko, kuszącemu brzękowi dolara. Percy Williams, mistrz sprintów na Olimpiadzie, odrzucił wszelkie oferty na przejście do obozu zawodowców. A jednak właśnie Williams miałby dużo podstaw do porzucenia amatorstwa, jest bowiem zupełnie niezamierzony, a samochód i 3.000 dolarów, które otrzymał od Kanady za zwycięstwa olimpijskie na dalsze studia, nie na długo mu wystarczą.

Bardzo natomiast bogaty musi być dr. Peltzer, skoro przyjął zaproszenie na wielomiesięczne tournée po Australii i potrafił dowiedzieć, że ów wyjazd nie jest sprzeczny z amatorstwem, gdyż odbywa się na jego własny koszt. Peltzer jest skromnym nauczycielem pod Szczecinem i źródła dochodu jego są dość tajemnicze. Być może jednak pojęcia o amatorstwie w Niemczech i Kanadzie są trochę różne i zwłaszcza, że jak wiemy, Anglosasi celują w niesłychanie surowem przestrzeganiu amatorstwa.

### **Przez trzeźwość — do potęgi państwa!**

#### **Odezwa na tydzień Propagandy Trzeźwości 1—8. II. 29**

Rodacy! Raz tylko w roku; ale tem dobitniej i tem serdeczniej zwracamy się do was w sprawie nader ważnej.

Czyż nie widzicie, jak pijaństwo panoszy się we wszystkich stanach i rozбивa szczęście rodzinne?

Cóż wypęda niepotrzebnie tysiące naszych braci w rozpacz i nędzę?

Nie ma prawie dnia w którym nie czytaliibyśmy po gazetach, że zbrodni i występku dopuszczają się młodzi i starzy pod wpływem wyskoku!

Nie mogą nam być obojętne nieszczęścia kolejowe i samochodowe wywołane przeważnie przez ludzi nietrzeźwych.

Któż z Was nie wie, że dzieci tępe umysłowo, epileptyczne i suchotnicze — to niestety częste ofiary alkoholizmu rodziców.

Osądźcie sami, czy naród nasz nie dopuszcza się niepojętego szaleństwa, marnując rocznie miliard złotych na napoje wyskokowe, gdy równocześnie nędza mieszkaniowa i bezrobocie przyprawiają nas o niewypowiedziane straty moralne i materialne?

Potęga państwa naszego zależy od trzeźwości narodu. Chwilowe zyski z monopolu spirytusowego nie zdołają wyrównać strat niezliczonych, które odczuwamy i odczuwać będziemy przez lat dziesiątki. Z roku na rok ubożejemy na korzyść obcych, zapożyczamy się niepotrzebnie i dostajemy się w zależność coraz większą.

Rodacy! czas wielki, byśmy się ocknęli i zajęli tej strasznej prawdzie w oczy. Jeżeli państwo nasze ma zachować swą niezależność i dojść do znaczenia i potęgi, natenczas muszą jego obywatele żyć trzeźwo.

Niechaj każdy obywatel polski zacznie od siebie! Nie przynaglajmy innych do picia, zarzućmy barbarzyńskie zwyczaje pijackie! Wychowujmy młodzież naszą słowem i przykładem w zasadach trzeźwości! Wytwarzajmy i polecajmy i spożywajmy napoje bezalkoholowe. Wstępujmy do organizacji przeciwalkoholowych, a conajmniej popierajmy swym groszem ich szlachetne dążenia, które dla państwa naszego posiadają znaczenie daleko donioślejsze, niż się na ogół przypuszcza.

Okażmy czynem, że los i przyszłość państwa naszego na prawdę nas obchodzi.

*Centralny Komitet Tygodnia Propagandy Trzeźwości.*

### **Okólnik do Zarządów Gniazd Dzielnicy Wlkp.**

Pod hasłem „Przez trzeźwość do potęgi państwa” urządzają organizacje przeciwalkoholowe przy współudziale Związków oświatowo-wychowawczych i zawodowych w dniach 1—8 lutego Tydzień Propagandy Trzeźwości pod protektorem J. E. Księdza Kardynała Prymasa. Związek Tow. Gimn. „Sokół” Dzieln. Wielkop. należy do Komitetu Diecezjalnego tegoż Tygodnia. Uznając konieczność i doniosłość akcji przeciwalkoholowej wśród młodzieży i społeczeństwa, zwracamy się niniejszem do członków Zarządów Towarzystw naszych, aby:

1. współdziałali we wszystkich poczynaniach miejscowego Komitetu np. w wieczornicy zbiorowej wszystkich stowarzyszeń parafjalnych, sprzedaży książek, kweście domowej, pochodzie i t. p.;

2. na najbliższem zebraniu plenarnem Towarzystwa wygłoszono wykład o alkoholizmie.

We wszelkich sprawach dotyczących Tygodnia Propagandy Trzeźwości zwracać się należy: Składnica Abstynencka, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26.

PRZEWODNICTWO DZIELNICY WIELKOPOL.

## **APEL**

### **do druh. propagandz. i Zarządów gniazd Sokolich**

Kiedy w październiku ubiegłego roku wznowiony został organ nasz „Sokół”, wierzyliśmy, iż znajdzie on należyte poparcie tak moralne jak i materialne wśród wszystkich gniazd sokolich, a przede wszystkim wśród członków tychże. Doznaliśmy jednakowoż bardzo wielkiego rozczarowania; nie brak może poparcia moralnego, ale zupełnie zapomniano o obowiązkach materialnych wobec Wydawnictwa. Członkowie poszczególnych gniazd nie poczuwają się do regulowania należności za przesłane egzemplarze „Sokoła”, nie pamiętają o tem, iż wydawnictwo na tym poziomie co nasze, kosztuje nie tysiące, lecz dziesiątki tysięcy złotych. To też jeżeli organ nasz utrzymany ma zostać w tej formie co obecnie i spełnić swe zadanie, jedno tylko jest wyjście z trudnej sytuacji: natychmiastowe regulowanie wszelkich należności.

Apelujemy przeto do Zarządów Gniazd, do druhów-propagandzistów, by niezwłocznie przystąpili do ściągnięcia od członków swych gniazd tak zaległych kwot jak i abonamentu i przekazali poszczególne sumy na nasze konto P. K. O. 211—311.

Dalej wzywamy Zarządy Gniazd i druhów-propagandzistów, by skłonili wszystkich swych członków, którzy dotąd „Sokoła” nie prenumerują do niezwłocznego zaabonowania go. Nie może być wypadku, że gniazdo lub członek odmawia przyjęcia swego organu! Bo przecież „Sokół” to pokarm duchowy, krzewiciel potężnej idei sokolej „w zdrowym ciele — zdrowy duch”. Na każdym zebraniu, na miejscu ćwiczeń, wszędzie gdzie chodzi o sprawy sokole, przewodnikiem i drogowskazem winien być organ „Sokół”.

Pamiętać musimy o wielkiem zadaniu jakie mamy do spełnienia, o tegorocznym Wszechsłowińskim Zlocie Sokolstwa. Patrzeć na nas będą oczy całego prawie świata. Nie wolno nam się powstydić. Musimy mieć organ i to postawiony na odpowiedniej wyżynie.

A więc niezwłocznie do dzieła! Trzeba przyjąć nam z wydatną pomocą we formie natychmiastowego



uregulowania zaległości i regularnego przekazywania kwot za przesyłane egzemplarze „Sokoła”.

### ADMINISTRACJA „SOKOŁA”.

\* \* \*

Poniżej podajemy spis tych Gniazd, które do-  
tychczas nie nadesłały absolutnie żadnej należności.  
Wymienione obok sumy to całkowita należność za  
egzemplarze nr. 1—5, t. j. IV. kwartał 1928. Zarządy  
Gniazd i druhowie-propagandziści niech dopilnują na-  
tychmiastowego uregulowania wymienionych sum.

\* \* \*

### Wielkopolska.

Okręg Poznański: Poznań-Jeźwe 24,15 zł. Poznań-  
Jęgrze 10,50 zł. Lasek 9,45 zł. Buk 19,95 zł. Jeziorki 8,40 zł.  
Ceraadz Kości. 14,91 zł. Grzebienisko 9,45 zł. Komorniki 8,40 zł.  
Stęszew 14,70 zł. Dębienko 8,40 zł. Stupia 7,35 zł. Wierzenica  
8,40 zł. Naramowice 9,45 zł. Kicin 10,50 zł. Rokietnica 14,70 zł.  
Skorzewo 10,50 zł. Więckowice 14,70 zł. Chomencice 9,45 zł.

Okręg Rogoziński: Stajkowo 10,50 zł. Dziembowo  
7,35 zł. Majkowo 10,50 zł. Krosin 7,35 zł.

Okręg Średzki: Środa 16,80 zł. Krzykosy 5,25 zł. No-  
wemiasto 9,45 zł. Starkowice 10,50 zł. Witowo 10,50 zł. Kru-  
szyn 6,30 zł. Rusibórz 6,30 zł.

Okręg Wągrowiecki: Wągrowiec 9,90 zł. Gołańcz.  
15,75 zł. Margonin 10,50 zł. Damasławek 10,50 zł.

Okręg Wolsztyński: Bełcin 5,25 zł. Siedlec 5,25 zł.  
Wioska 8,40 zł. Radomierz 10,50 zł. Zodyń 4,20 zł.

Okręg Wroniecki: Międzywódz 21,— zł. Duszniki 7,35 zł.  
Wrzeszczyna 6,30 zł. Orliczki 5,25 zł. Peckowo 3,15 zł. O-  
stroróg 8,40 zł. Otorowo 5,25 zł. Dobrojewo 10,50 zł. Góra 6,30 zł.

Okręg Krobki: Poniec 8,40 zł. Żytwiecko 6,30 zł.  
W. Łąka 10,50 zł. Drzewce 4,20 zł. Bączys 4,20 zł. Pu-  
dliszki 6,30 zł. Sarbinowo 8,40 zł. Chwałkowo 10,50 zł.

Okręg Leszczyński: Bukowiec G. 7,35 zł. Ry-  
dzyna 5,25 zł. Lubonia 4,20 zł. Piaski 8,40 zł. Bojanowo 12,60 zł.  
Krąkolewo 5,25 zł. Ziemnice 4,20 zł. Szelejewo 3,15 zł. Strzy-  
żewice 4,20 zł.

Okręg Lwówecki: Niewierz 7,35 zł. Turowo 5,25 zł.  
Kwilez 6,30 zł. Buszewo 3,15 zł.

Okręg Ostrowski: Wysocko W. 5,25 zł. Pogrzy-  
bów 6,51 zł. Bukownica 5,25 zł. Górzec W. 3,15 zł. Kobyła-  
góra 4,20 zł. Pruślin 5,25 zł. Zakrzewki 3,15 zł. Czekanów  
6,30 zł. Chynów 3,15 zł. Strzżew 3,15 zł. Mikstat 6,30 zł.  
Olesiec Stary 4,20 zł. Franklinów 3,15 zł. Huta 5,25 zł. Za-  
charchew 3,15 zł. Radłów 4,20 zł. Mąkoszyce 6,30 zł. Lewko-  
wice 3,15 zł. Jaskółki 4,20 zł. Westrza 3,15 zł. Rąbczyn 5,25 zł.  
Janków Zar. 4,20 zł. Łakociny 4,20 zł. Garki 2,10 zł. Dani-  
szyn 5,25 zł. Chwaliszew 5,25 zł. Sądowie 3,15 zł.

Okręg Kościański: Czempin 15,75 zł. Śmigiel  
10,50 zł. Brodnica 6,72 zł. Głuchowo 3,15 zł. Czacz 6,30 zł.  
Jasień 5,25 zł. Borowo 3,15 zł. Popowo Stare 4,50 zł. Pie-  
chanin 5,25 zł. Zbęchy 3,15 zł. Stankowo 6,30 zł. Broniko-  
wo 4,20 zł. Jerka 5,25 zł. Gołębin St. 4,20 zł.

Okręg Koniński: Konin 1,50 i 12,60 zł. Rzgów  
10,50 zł. Golina 10,50 zł. Piotrkowice 6,30 zł. Koło 10,50 zł.  
Wilczyn 5,25 zł. Piotrkowice 7,35 zł.

Okręg Gnieźnieński: Miłostaw 8,40 zł. Pobie-  
dziska 10,50 zł. Powidz 8,40 zł. Strzałkowo 10,50 zł. Zagó-  
rów 6,30 zł. Czerniejewo 8,40 zł. Kiszewo 9,45 zł.

Okręg Grodzki: Grodzisk 21,— zł. Rakonie-  
wice 12,60 zł. Granowo 5,25 zł. Modrze 6,30 zł. Kozłowa 4,20 zł.  
Dębsko 4,20 zł. Ptaszkowo 5,25 zł.

Okręg Jarociński: Jarocin 1,50 i 26 zł. Koby-  
lin 8,40 zł. Sławoszew 5,25 zł. Jaraczew 10,50 zł. Dobrzyca  
5,25 zł. Kobierno 4,20 zł. Kuczków 3,15 zł. Nochow 4,20 zł.  
Kolniczek 13,65 zł.

Okręg Kępiński: Kępno 1,50 zł. Laski 4,20 zł.  
Opatów 5,25 zł. Świba 4,20 zł. Rychtal 5,25 zł. Mąjomice 3,15 zł.  
Miechów 5,25 zł. Łęka Opat. 5,25 zł. Kierzno 0,63 zł.

Okręg Inowrocławski: Strzelno 12,60 zł. Ga-  
sawa 3,15 zł. Trląg 5,25 zł.

### Pomorze.

Okręg 1. Nowy Port. 5,25 zł. Gdańsk 21,— zł.

Okręg 2. Chojnice 5,25 zł. Ryteł 5,25 zł. Ogorzeliny  
3,15 zł. Konarzyny 3,15 zł. Żalno 3,15 zł. Kiepin 3,15 zł.

M. Chełmy 3,15 zł. Brzeźno 3,15 zł. Sępólno 5,25 zł. Zale-  
sie 3,15 zł. Kamień 5,25 zł.

Okręg 3. Grudziądz (ul. Chełmińska 26) 10,50 zł. Gru-  
dziądz (ul. Lipowa 5) 21,— zł. Grudziądz (ul. Miłoleśna 10)  
1,68 zł. Łasin 21,— zł. Lipienek 2,10 zł. Michale 5,25 zł. Gru-  
dziądz (ul. Sienkiewicza 13) 4,20 zł.

Okręg 4. Golub 10,50 zł. Nowawies Król. 5,25 zł. Pod-  
górz 8,40 zł.

Okręg 5. Bydgoszcz (ul. Gdańska 8) 25,20 zł. Byd-  
goszcz Sierniech. 4,20 zł. Bydgoszcz 4,20 i 21,— zł. Szubin 5,25 zł.  
Łagowo 5,25 zł. Wypaleńska 5,25 zł.

Okręg 6. Brodnica 5,25 i 21,— zł. Pokrzydowo 5,25 zł.  
Grodziczno 4,41 zł.

Okręg 7. Tczew 5,25 zł. Gniew 10,50 zł. Pelplin 21,— zł.  
Opalenie 3,15 zł. Kol Ostrowicka 5,25 zł.

Okręg 8. Nakło 15,75 zł. Sadki 5,25 zł. Trzeciewnica  
3,15 zł. Paterek 5,25 zł. Luchowo 3,15 zł.

Okręg 10. Wejherowo 15,75 zł. Puck 5,25 zł. Gdy-  
nia 10,50 zł. Żornowiec 5,25 zł. Kumja Zag. 5,25 zł.

Okręg 11. Świecie 31,50 zł. Gruczno 10,50 zł. Je-  
zewo 5,25 zł. Pruszcz 10,50 zł.

### SPRSTOWANIE.

W dołączonych do nr. 5 „Sokoła” z dnia 15. 12.  
1928 r. ćwiczeniach wolnych drułów Dzielnicy Wielk.  
na rok 1929, zaszło kilka pomyłek drukarskich, które  
stosownie do podanego poniżej sprostowania, należy  
poprawić.

Suligowski, nacz. Dzielnicy Wlkp.

Strona 1 wiersz 2 zamiast ramiona: ramion.

wiersz 11 „w szeregach zwartych, przy-  
czem między kolumnami i t. d.”.

Strona 3, część II. pod I. 2 i 3 i II. 1 zamiast:  
do stania ma być: dostawia.

Strona 4, zamiast jak wydrukowano pod XIII.  
ma być: XIII. 1-2-3 powoli wskręt tułowia w prawo  
(ćwierć-obrotu) ramiona w dół zewnątrz.

Strona 5, część III. znaki pod Melodją i t. d.  
mają być



Strona 5 pod IV. znaki mają być



Strona 6 pod XVI. 3 mają być znaki, które się  
znajdują u góry na stronie 7.

Strona 7 zamiast znaków u góry mają być



Strona 9 ostatni ustęp ma być: Przy powtórzeniu  
tej części pod I. ćwicz ćwiczający 1 jak 4, 2 jak 3.  
3 jak 2 i 4 jak 1.

Przy powtórzeniu tej części pod XVI. ćwicz  
ćwiczający 1 jak 4, 4 jak 1, natomiast ćwiczający 2 i 3  
wykonują na raz trzy-ósme obrotu w lewo na palcach  
lewej nogi i wykrok prawą, na dwa krok lewą i ćwierć  
obrotu prawą na palcach, na 3 przystaw prawą do  
lewej.



# WYKWINTNA ODZIEŻ MĘSKA NA MIARĘ

## W. Frackowiak

**Poznań, ulica 27-go Grudnia nr. 20.**

Sprzedaż materiałów na ubrania, kostjумы i płaszcze.

**Płaszcze gotowe w najnowszych fasonach.**

**Futra i błamy futrzane w obfitym wyborze.**

Prace kuśnierskie wykonuje we własnej pracowni.

Najwięksi dostawcy dla towarzystw

## Sport-Bloch

**Poznań**

Stary Rynek nr. 56, I. ptr.

**Toruń**

ulica Katarzyny nr. 5

**Bydgoszcz**

ulica Śniadeckich nr. 40

Własna wytwórnia i przedstawicielstwa największych fabryk krajowych

Ceny fabryczne!

Cenniki żądać gratis!

## MAKSYMILJAN STÜRMER

POZNAŃ, STARY RYNEK 80/82

POLECA: Płaszcze, suknie, bluzki, spódnice, poranniki, golfy, jumpery, pullovery, garsonki, komplety.

Mundurki i fartuszki przepisowe, sukienki dziecięce. — FUTRA —

Ołbrzymi wybór! Proszę zważać na firmę! Ceny najniższe!



## Rower „DÜRRKOPP”

dla znawców

także maszyny do szycia „WARTA”

„ELEKTRA” i wirówki „TITANIA”

Wszelkie części zapas. Naprawi sumiennie i zaraz

## DOM MASZYN „WARTA”, POZNAŃ

Telefon 37-33.

Wielka 25.

Telefon 20-72.

## KAPELUSZE

DAMSKIE  
MĘSKIE  
DZIECIĘCE

BERETY wszelkiego rodzaju, POŃCZOCHY, SKARPETKI oraz wszelkie inne przybory do stroju.

**ŠVENDA & DRNEK - POZNAŃ**

STARY RYNEK 43

(naprzeciw głównego wejścia starego ratusza).

HURTOWNIE

Szan. Druhom 100% rabatu!

DETALICZNIE

## Śpiewnik Sokoli

w miniaturowym formacie, obejmują-  
cy pieśni sokole i narodowe, oddaje-  
my zaraz za wyjątkową cenę

**30 groszy za sztukę**

**L. Kapela, drukarnia, Poznań**

Telefony: 1826, 1827

ul. Wrocławska 18.

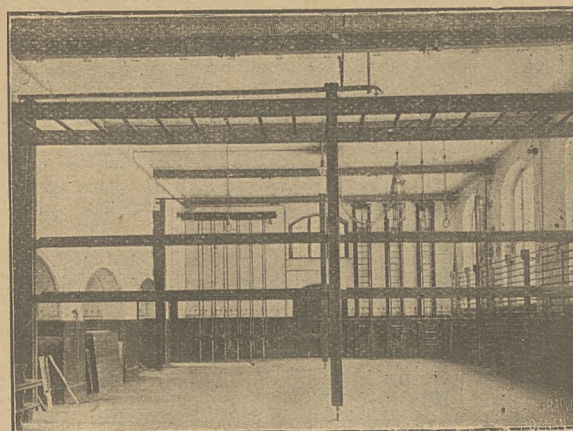
**BACZNOŚĆ!**

**BACZNOŚĆ!**

Mundury uroczyste dla druhen i druhow  
oraz mundury polowe wykonuje na zamówienie

**Stanisław Stoiński, Poznań**

ul. Pocztowa nr. 2 i ul. Śniadeckich nr. 4



Sala gimnastyczna w Państw. Seminarjum Nauczycielskiem Wej-  
herowo (Pom.) kompletnie wyposażona przez Dom Sportowy Poznań.

**Dom Sportowy** urządził ostatnio sale gimnastyczne

Centralna Szkoła Gimnastyki i Sportów, Poznań — Zakład  
Gluchoniemych, Poznań — 62 pułk piechoty Bydgoszcz,  
Cieszyn, Sokółów Podlaski — Zakład Ks. Salezjanów, Ale-  
ksandrów — Szkoła Podoficerów, Konin — Gimnazjum Pań-  
stwowe Kalisz oraz wiele innych.

Polecamy wielki wybór wszystkich artykułów sportowych. —  
**Dostawa poszczególnych sprzętów gimnastycznych**

**Konie, kozły, prężniki, poręcze, materace**

Przepisowe ubiory do gimnastyki dla druhow i druhen

Wmyśl pisma Wydziału Związku z dnia 3. XI, i pisma Dz. Wlkp. z dnia 26. XI, 28.  
otrzymaliśmy Przedstawicielstwo na wyłączną sprzedaż przyborów i artykułów  
dla Tow. Gimn. Sokół na Wlkp.

## DOM SPORTOWY

**Jan Wiencek i Ska, Poznań, św. Marcin 14, telefon 55-71**

Cenniki i katalogi wysyłamy gratis.